

Wycieczka Jelenia Góra- Grabarów -Koziniec- Wojanów-schronisko Szwajcarka

Odległość ok 12 km, czas przejścia ok 5 godzin. Wycieczka zaplanowana jest z Zabobrza ale można do Grabarowa dojechać z centrum miasta autobusem MZK – linia nr 2.

Startujemy z największego jeleniogórskiego osiedla Zabobrze, idziemy ścieżką rowerową w kierunku Maciejowej do **Grabarowa**. Wchodzimy na most, po prawej stronie znajduje się kamienna płyta z legendą o uratowaniu dziecka z powodzi w 1698 roku.





Fot. M. Klementowska

Przechodzimy na drugą stronę ulicy i odnajdujemy zielony szlak w stronę Kozinca.



Fot. M. Klementowska

Wchodzimy na wzgórze Koziniec mijając po drodze malownicze skałki.

Koziniec (462 m n.p.m., niem. Molkenberg) jest najwyższym wzniesieniem Wzgórz Dziwiszowskich, położonym w zakolu Bobru ok. 5 km od centrum Jeleniej Góry, pomiędzy Grabarowem a Dąbrowicą. Na szczycie wzniesiono w latach 1880-1906 wieżę widokową, po której do dziś zostały tylko kamienne schody. Poniżej znajdują się pozostałości średniowiecznego zamku (zwanego w kronikach Zamkiem Bolka Bolkenhaus) w postaci resztek murów i piwnic. Przez wzgórze przebiega zielony turystyczny Szlak Zamków Piastowskich. W pobliżu znajduje się drugie wzniesienie- Jeleniec z ciekawymi skałkami Jelenią Skałą będącymi szczególnie w latach 80-tych miejscem chętnie odwiedzanym przez wspinaczy.

„Eksploracja wspinaczkowa dochodzącej do 15 m wysokości Jeleniej Skały sięga końca lat 70-tych, wówczas celem wspinaczek były rysy przecinające skałę. Największe (jak dotychczas) „oblężenie” Jeleniej Skały przypada na przełom lat 80/90-tych, wtedy, to powstała liczna siatka (bardziej lub mniej sensownych) linii z górną asekuracją, stanowiących dla wpinaczy przydomowy poligon pomiędzy wypadami w popularne Góry Sokole”

cytat z bloga dzikiesudety.blogspot.com

Schodzimy z Kozinca w stronę Dąbrowicy. Na skraju lasu możemy napotkać zawieszane nisko pomiędzy drzewami pułapki na owady. Nie należy ich niszczyć, ich zadaniem jest ochrona lasu przed szkodnikami .



Fot. M. Klementowska

Wzdłuż szlaku spotkamy też ogrodzenia chroniące młodnik przed zwierzętami. Zobaczymy tu m.in. jodły, drzewa bardzo wrażliwe na zanieczyszczenie powietrza. W Sudetach lasy jodłowo-bukowo-świerkowe stanowiły naturalne drzewostany regla dolnego, sięgającego do wysokości 1100 – 1250 m n.p.m. Jodła od wieków jest cenioną rośliną leczniczą, otrzymywany z jej gałązek olejek stosowany jest do nacierai przy bólach reumatycznych, do kąpeli wzmacniających. Wykrztuśne działanie olejku wykorzystywane jest przy inhalacjach w stanach zapalnych gardła i oskrzeli. Jodła pospolita często atakowana jest przez mszyce, z których spadzi pszczoły wytwarzają jeden z najbardziej cenionych „czarnych” miodów spadziowych. Za znakami zielonymi dochodzimy do **Dąbrowicy**, niewielkiej wsi w gminie Mysłakowice, której początki sięgają XVI w. Miejscowość często zmieniała właścicieli. W 1837 roku powstała tu druga na Śląsku mechaniczna papiernia. Od czasu gdy zakupił ją berliński drukarz Rudolf von Decker produkowano papier dla wytwórni papierów wartościowych w Berlinie. Fabryka w Dąbrowicy produkuje w dalszym ciągu oraz świadczy usługi przewijania, cięcia, arkuszowania i ryzowania papierów. W dolnej części wsi znajduje się zrujnowany obecnie pałac pochodzący z poł XIX w. Zielony szlak prowadzi w pobliżu kościoła Matki Boskiej Jasnogórskiej, dawniej ewangelickiego obecnie jednego z większych sanktuariów maryjnych. Budowla powstała w latach 1899-1900 wg projektu znanego wrocławskiego architekta Richarda Pluedemanna.



Kościół w Dąbrowicy (fot. M. Klementowska)

Schodzimy za zielonymi znakami w stronę Wojanowa, szlak zielony prowadzi wzdłuż torów kolejowych w kierunku stacji a następnie przez tory do pałacu, który widzimy wśród drzew na tle panoramy Karkonoszy.

Wojanów to wieś leżąca nad Bobrem wzmiankowana w XIII w., na początku XVII w. zbudowano okazały dwór. Majątek i pałac często zmieniały właścicieli. Najznamienitszą z nich była księżniczka Luiza, córka króla Pruskiego Fryderyka Wilhelma III. W połowie XIX w. pałac został przebudowany w stylu neogotyckim, wtedy też powstało założenie parkowe w stylu angielskim. W okresie II Wojny Światowej w pałacu był obóz dla robotników przymusowych zatrudnionych w fabryce papieru w Dąbrowicy. Pałac wraz z zabudowaniami gospodarczymi przeszedł gruntowny remont i od 2007r. funkcjonuje tu hotel.



Pałac Wojanów (fot. Fotopolska.eu)

Pałac w Wojanowie udostępniony jest do zwiedzania tylko z zewnątrz. Zapraszamy na spacer po parku i do pałacowej restauracji. Tutaj możemy zakończyć spacer i wrócić do Jeleniej Góry i wrócić do Centrum Jeleniej Góry autobusem MZK.

My zachęcamy jednak do kontynuowania wycieczki. Idziemy dalej a znakami zielonymi, mijamy kościółek Wniebowzięcia NMP, przechodzimy przez most na Bobrze w stronę pałacu Bobrów. Pałac w Bobrowie zbudowano ok 1450 roku, ok 1880 r. zakupił go pochodzący ze znanej berlińskiej rodziny drukarzu Georg von Decker, pod koniec XIX w. przebudowano pałac w stylu neorenesansowym. W latach 30-tych XX wieku mieścił się tu ośrodek szkolenia NSDAP a w czasie II Wojny Światowej filia obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Po wojnie obiekt służył jako ośrodek kolonijny, od lat siedemdziesiątych stał opuszczony i niszczał. W 1992 r. zakupiło obiekt polsko-niemieckie stowarzyszenie, niestety nie zabezpieczono go przed dalszym zniszczeniem. Do dziś widoczne od bramy są opuszczone mury pozbawione dachu. Wieżyczki, wykusze i obramienia okien przypominają o dawnej świetności tej budowli.

Mijamy pałac i dalej za znakami zielonymi idziemy ok godziny w stronę schroniska Szwajcarka. Po drodze odchodzi w prawo szlak czarny na Krzyżną Górę i szlak czerwony na Sokolik.

Szwajcarka jako „leśniczówka w stylu alpejskim” powstała w 1823 r. na wzór budowli z Wyżyny Berneńskiej w Szwajcarii. Z tych terenów pochodziła żona księcia Wilhelma, właściciela Karpnik. Domek był jednym z elementów założenia parkowego w Karpnikach. Charakterystyczny jest drewniany dach obciążony kamieniami oraz balkon z ozdobną balustradą okalający budynek. W 1950 roku obiekt przejęło PTTK i uruchomiło w nim schronisko turystyczne, a pierwszym jego gospodarzem był znawca Karkonoszy i przewodnik sudecki Tadeusz Steć.



Ze Szwajcarki schodzimy do Karpnik, skąd komunikacją autobusową (MZK linia nr 33 <https://mzk.jgora.pl/pl/linia/33>) wracamy do Jeleniej Góry.

Dojechać można również z Trzcianka pociągiem (<https://www.kolejodolnoslaskie.pl/rozkład-bilety/>)

Miłej wędrówki 😊